Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

ROK ...

Sroda 20 października 1937 r. Nr. 289

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową 2.50 Zł.

Sprawa adw. Hofmokl-Ostrowskiego
PODDANA BĘDZIE REWIZJI

WARSZAWA, 19/10 (tel. wł.). Jak się dowiadujemy, uchwała w sprawie skreślenia z listy adwokatów adw. Hofmokl-Ostrowskiego poddana będzie rewizji.

Sprawa ta rozpatrywana jest przez specjalną komisję dyscyplinarną.

750 milionów dolarów strat
Wielki krach giełdowy w Ameryce

NOWY JORK, 19.10. W Nowym Jorku, a za nim na całym rynku giełdowym Ameryki wybuchła wczoraj panika, która przybiera katastrofalne rozmiary.

Dzielnica giełdowa Wallstreet jest widownią niezwykłych scen z powodu nagłego spadku kursu wszystkich akcyj. **Nawet akcje, uważane za najbardziej pewne spadły o 10 punktów, inne o 15 punktów i więcej. Szczególnie spadł kurs akcyj stali i innych metali.**

Na giełdzie, w kulisach, w kantorach bankierskich i na ulicach zapanował nastrój niezwykły.

W ciągu kilku godzin zmieniło posiadaczy 3,230.000 akcyj. W ostatniej godzinie przed zamknięciem giełdy — 1,400.000 akcyj sprzedano w nastroju paniki. Rozgrywały się przy tym dramatyczne epizody.

Ze wszystkich dzielnic Nowego Jorku zjeżdżały tłumy posiadaczów akcyj którzy za wszelką cenę pozbywali się najbardziej zachwianych papierów, szerząc nieprawdopodobne pogłoski o bankructwach i samobójstwach.

W ciągu paru godzin kilka tysięcy ludzi stało się **nędzarzami**. Wiele mniejszych banczków i kantorów zawiesiło wypłaty.

Mówią, iż spadek akcyj dotknął również kilku potentatów, których fortuna została zachwiana.

Akcje amerykańskie od dwu miesięcy wykazywały tendencję spadkową.

Kursy ich sztucznie podtrzymywano interwencją potężnych banków i pogłoskami o wielkich zamówieniach zagranicznych, które miały ożywić życie gospodarcze Stanów.

W ostatnich dniach interwencja osłabła. Wedle obliczeń wielkich banków **deprecjacja pakietów akcyjnych w St. Zjednoczonych w ciągu 2 miesięcy (od połowy sierpnia) wyniosła z górą 750 milionów dolarów.**

Panika giełdowa, jaka objęła Stany Zjednoczone, grozi krachem wielu przedsiębiorstwom.

Nastrój paniczny na Wallstreet trwa w dalszym ciągu, podniecany przez nadzwyczajne wydania pism i powódź plotek, rozszerzających się na całe państwo.

Po wczorajszym „czarnym dniu" — dzisiejsze posiedzenie giełdy oczekiwane jest z wielkim niepokojem.

Tłumy zaległy plac giełdy i sąsiednie ulice. Nastrój ulega z minuty na minutę coraz większeniu naprężeniu.

Hr. Wielopolska została oskarżoną
o szpiegostwo

WARSZAWA, 19.10 (tel. wł.). Hrabina Oktawia Wielopolska z Warszawy, aresztowana w połowie sierpnia przez niemiecką policję polityczną w czasie, kiedy przejeżdżała przez Berlin udając się do Paryża, dotychczas była więziona w Moabicie. Ostatnio przeniesiono ja do więzienia sądowego w Am Plötzensee. Świadczy o tym, że zbliża się termin rozprawy sądowej i na ukończeniu jest sporządzanie aktu oskarżenia.

P. Wielopolska stanie przed sądem oskarżona o szpiegostwo. Nie przyznaje się ona do winy. Szczegółowego aktu oskarżenia jeszcze jej nie przedłożono. Ostatni list, trzeci z kolei, wysłała ona do rodziny dnia 20 września. Od tego czasu, t.j. prawie od miesiąca rodzina pozostaje bez wiadomości o niej. Wiadomo tylko, że 4 bm. napisała list do polskiego konsulatu w Berlinie.

Pogłoski o tym, jakoby do Berlina już wyjechał adw. Bejlin, który broni interesów aresztowanej, są nieprawdziwe. Adw. Gustaw Bejlin wyjedzie do Berlina prawdopodobnie w czwartek, najdalej w piątek bież. tyg.

„PŁOMYK"
zmienia oblicze

WARSZAWA, 19.10 (tel. wł.). „Wieczór Warszawski" donosi:

„Od kuratora ZNP. p. Pawła Musioła, otrzymaliśmy następujące pismo:

W związku z fałszywymi wiadomościami, rozpowszechnianymi celowo na temat „Płomyka" i innych pism dziecięcych ZNP — uprzejmie prosimy Szanowną Redakcję o zamieszczenie — możliwie szybkie w Ich poczytnym piśmie następującej notatki:

Pomimo utrudnień technicznych, nowy (7 i 8) numer „Płomyka" już się ukazał. Skład komitetu redakcyjnego pism dziecięcych ZNP przedstawia się obecnie następująco:

Z. Laskowska, Z. Rontaler, Janina Wasilewska (nie utożsamiać z p. Wandą Wasilewską), Z. Wiśniewski, M. Wojciechowski, E. Johm i J. Poliński.

Jednocześnie kurator komunikuje, że po uruchomieniu całkowitym prawie wszystkich agend Związku, przystąpił już do likwidowania wielkich opóźnień w wypłacie zapomóg Wydziału Samopomocy, funduszu wdów i sierot, oraz zaległości w innych Wydziałach Związku. Praca ta utrudniona jest stanem gospodarki, jaki Kurator ZNP zastał.

Jak widać p. Musioł zajął się m. in. odbarwieniem „Płomyka". Na razie mamy zmiany personalne, polegające na wymienieniu dawnego komunizującego komitetu redakcyjnego.

Delegacja dziennikarzy
U PANA PREMIERA

WARSZAWA, 19.10. (tel. wł.) — W dniu wczorajszym o godz. 17 Pan Premier Generał Sławoj-Składkowski przyjął delegację dziennikarzy w osobach prezesa Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej red. Świeżyńskiego oraz prezesów poszczególnych syndykatów dziennikarzy z całego kraju. Delegacja dziennikarska przedstawiła Panu Premierowi obszerny memoriał, zawierający szereg jaskrawych wypadków z zakresu działalności cenzury w ostatnim czasie. Prezesi poszczególnych syndykatów kolejno informowali Pana Premiera o sytuacji w związku z zaostrzoną cenzurą.

Z kim spotka się
MARSZ. ŚMIGŁY - RYDZ W SINAIA?

BUKARESZT, 19.10. Uroczystość promocji Wielkiego Wojewody Michała na podporucznika odbędzie się jak wiadomo w Sinaia, w dniu 28 bm., t.j. w szesnastą rocznicę urodzin następcy tronu. Uroczysty charakter tej ceremonii podkreśli udział dostojnych gości zagranicznych. Prasa rumuńska donosi, że Polskę reprezentować będzie Marszałek Śmigły-Rydz. Jugosławię — książę regent Paweł, Szwecję — następca tronu ks. Gustaw Adolf, Belgię, brat króla Leopolda — Karol hr. Flandrii. Oczekiwany jest także przyjazd przedstawicieli króla angielskiego Jerzego VI oraz gen. Georges, który był ranny w czasie zamachu na króla Aleksandra w Marsylii.

Ceremonia nadania szlif oficerskich następcy tronu odbędzie się w ramach wyjątkowo wspaniałych, o czym świadczą zajadające się już w pełnym toku przygotowania.

Zapowiedź groźnego konfliktu
między Czechosłowacją a Niemcami

PRAGA, 19.10. W miejscowości Teplice-Sanov, w pobliżu granicy niemieckiej tłumnie zgromadzili się mieszkańcy Czechosłowacji, Niemcy z okazji przejazdu przewódcy Niemców sudeckich Henleine. Policja rozproszyła manifestację, przy czym doszło do starcia z tłumem.

LIST OTWARTY DO PREZYDENTA BENESZA

PRAGA, 19.10. Po wypadkach tych prezes partii Niemców sudeckich, Karol Henlein, ogłosił wczoraj list otwarty do prezydenta republiki Benesza.

W liście tym Henlein wskazuje, że wypadki te i późniejsze potraktowanie szeregu posłów ze stronnictwa Niemców sudeckich stoją w jaskrawej sprzeczności z ustawami i konstytucją państwa.

Tego rodzaju zajścia mogą zagrażać pokojowi w państwie i rozwojowi Europy — pisze Henlein.

Praktyczne żądania jakie wynikają z zajść wczorajszych, będących jednym tylko ogniwem w długim łańcuchu, brzmią: niezwłoczne przystąpienie do urzeczywistnienia żądań danej przeze mnie i przez partię autonomii. Przypominam Panu, Panie Prezydencie, że w swoim czasie, prowadząc walkę o wolność swego narodu, uważał Pan autonomię ludów w krajach korony czeskiej za jedyną gwarancję pomyślnej przyszłości narodów.

OŚWIETLENIE CZECHOSŁOWACKIE

PRAGA, 19.10. Dziś czechosłowackie biuro prasowe ogłasza komunikat oficjalny, podający w innym świetle przebieg zajść.

Według tego komunikatu, w chwili gdy prezes partii Niemców sudeckich Henlein opuścił mieszkanie posła Zippeliusa, dookoła jego samochodu zgromadził się tłum.

Trzech strażników wezwało manifestantów do rozejścia się, wówczas jednak jakiś osobnik spoliczkował policjantów. Gdy nadeszły posiłki, zatrzymano owego osobnika i zaprowadzono go do komisariatu, gdzie jednak został natychmiast zwolniony, albowiem okazał legitymację na nazwisko posła Franka. Co się tyczy skargi posła Kollnera, to uderzony on został pałką, gdy usiłował wraz z tłumem sforsować wejście do komisariatu. Poza tym wszyscy posłowie partii Niemców sudeckich byli nieznani w Teplicach, z wyjątkiem posła Zippeliusa. Władze bezpieczeństwa działały ściśle w ramach przepisów prawnych.

PRAGA, 19.10. Czechosłowackie biuro prasowe donosi, że w odpowiedzi na telegram protestacyjny przewodniczącego kongresu prawników stronnictwa Niemców sudeckich z powodu zajść wczorajszych w Teplice-Szanow, premier Hodża przesłał depeszę, w której zaznacza, iż po zakończeniu śledztwa zajmie w tej sprawie stanowisko.

Koniec kariery Antonowa Owsiejenki

b. posła Sowietów w Warszawie

MOSKWA, 19.10. Na mocy uchwały prezydium CIK-a przewodniczący najwyższego sądu republiki rosyjskiej, Dymitriew, został mianowany ludowym komisarzem sprawiedliwości. Uchwała ta wywołała w Moskwie wrażenie wielkiej sensacji politycznej, ponieważ

dopiero przed miesiącem w dniu 17 września komisarzem sprawiedliwości ZSRR mianowany był sowiecki konsul generalny w Barcelonie, Antonow-Owsiejenko.

Uchwała CIK'a, mianująca Dymitriewa na to stanowisko, nie zawiera żadnych wskazówek o losach Antonowa-Owsiejenki, który w ten sposób pełnił funkcje komisarza sprawiedliwości zaledwie miesiąc. W związku z tym rozeszły się w Moskwie pogłoski, iż Antonow-Owsiejenko wkrótce po powrocie z Barcelony

został aresztowany pod zarzutem utrzymywania łączności z żywiołami trockistowskimi w Hiszpanii.

Owsiejenko — weteran trzeciej międzynarodówki, zdobywca pałacu Zimowego w 1917 roku, dowódca armii czerwonej podczas wojny domowej, znalazł się na „czarnej liście" reżymu stalinowskiego.

Chcąc zrozumieć kulisy upadku Antonowa Owsiejenki, należy cofnąć się w niedaleką przeszłość.

Zacznijmy od procesu Zinowiewa i Kamieniewa. Owsiejenko znajdował się wówczas w niebezpieczeństwie. Z oskarżonymi łączyły go dość zażyłe stosunki. Nigdy nie krył się ze swym uwielbieniem dla osoby Lwa Trockiego

Ratuje życie publicznym aktem skruchy. Mimo to agenci GPU nie spuszczają go z oka. Jak cień towarzyszy mu Berkis, jeden z najzdolniejszych gepistów.

Chwilowe wybawienie przynosi Owsiejence wojna domowa w Hiszpanii.

Zostaje odkomenderowany do Barcelony jako konsul generalny..

Uważano ogólnie w Moskwie że na nowej placówce zrehabilituje się z hańbiących zarzutów. Naturalnie Berkis towarzyszy mu w podróży na Półwysep Pirenejski.

Barcelona staje się przeznaczeniem Antonowa.

Pewnego dnia wybucha rewolucja trockistowska do której natychmiast przyłączają się żywioły anarchistyczne. Siedem dni trwały walki na ulicach miasta. Przybyłym w ostatniej chwili oddziałom z frontu udało się w końcu zgnieść rewoltę.

Do Moskwy nadeszły potem podobno raporty oskarżające Antonowa-Owsiejenkę nawet o współpracę ze sławnym katalońskim trockistą Ninem oraz z sekretarzem Lwa Trockiego, Erwinem Wolfem.

W rezultacie zapaść miała ostateczna decyzja „zlikwidowania" go.

Szef GPU Jeżow zabrał się do tej roboty z zachowaniem wszelkich koniecznych środków ostrożności.

Pamiętał, że nie byle jakiego ma przeciwnika w grze. Zdawał sobie dokładnie sprawę, iż z chwilą, gdy Owsiejenko spostrzeże choćby cień podstępu, nigdy dobrowolnie, nie powróci do Moskwy.

Jednocześnie więc z odwołaniem, wysłano Owsiejence nominację na komisarza sprawiedliwości. W ten sposób uśpiono jego podejrzliwość. Reszta była już łatwa...

Numerus nullus na wydziałach medycznych

Tezy młodych lekarzy

Jak już pokrótce donosiliśmy, w Poznaniu odbyła się wielka konferencja młodych lekarzy z całej Polski.

Wielka konferencja młodych lekarzy została zwołana do Poznania celem omówienia naj istotniejszych spraw, związanych z medycyną polską,

której młodzi lekarze chcą nadać nowe oblicze.

Omawiano również sprawy zawodowe w wiązku z całokształtem zagadnień życia społecznego w Polsce.

Wygłoszono następujące referaty:

1) Unarodowienie medycyny polskiej — **dr Kubacki z Sosnowca.**

2) Organizacja życia zawodowego — **dr Zański z Warszawy.**

3) Wychowanie i wykształcenie lekarzy — **dr Borkowski z Warszawy.**

4) Kwestia bytu materialnego młodych lekarzy — **dr Piechowiak z Poznania.**

5) Kwestia zdrowotności kraju jednym z naczelnych zagadnień narodowych — **dr Turski z Poznania.**

6) Szpitalnictwo i jego reorganizacja — **dr Parliński z Katowic.**

7) Sprawa specjalizacji — **dr Parliński z Katowic.**

8) Lecznictwo publiczne ze szczególnym uwzględnieniem ubezpieczalni społecznych — **dr Kubacki z Sosnowca.**

9) Podniesienie zdrowotności wsi — **dr Kończal z Bydgoszczy.**

Po referacie dra Kubackiego wywiązała się ożywiona dyskusja, w której przedstawiciele najrozmaitszych dzielnic dali jednomyślny wyraz swym przekonaniom w odniesieniu potrzeby

bezwzględnej walki z żydami na polu medycyny.

Wielki entuzjazm na sali wywołały przemówienia przedstawicieli jednego z najbardziej zażydzonych ośrodków lekarskich, mianowicie Lwowa. W wyniku dyskusji, jaka wywiązała się nad pierwszym referatem, zebrani młodzi lekarze z całej Polski wysunęli tezy i hasła w walce o unarodowienie medycyny.

TEZY MŁODYCH LEKARZY

1) Numerus nullus dla żydów na wszystkich wydziałach medycznych uniwersytetów w Polsce.

2) Młode pokolenie lekarzy wierzy głęboko, że społeczeństwo poprze jego wysiłki w walce o narodowe oblicze stanu lekarskiego.

3) Numerus nullus dla profesorów i asystentów żydów we wszystkich wydziałach lekarskich i szpitalnych.

4) Całkowite odżydzenie stanu lekarskiego w armii.

5) Odżydzenie przemysłu farmaceutycznego i aptek.

6) Umożliwienie studiów lekarskich młodzieży wiejskiej przez utworzenie specjalnych stypendiów.

7) Zupełne zniesienie nostryfikacji dyplomów zagranicznych dla żydów.

8) żądanie, aby Naczelna Izba Lekarska systematycznie publikowała dane statystyczne o zażydzeniu medycyny.

9) żądanie usunięcia lekarzy - żydów z kierowniczych stanowisk w świecie lekarskim, uważając, że dotychczasowe stosunki ubliżają godności narodu polskiego.

Groźna sytuacja

W PALESTYNIE

JEROZOLIMA, 19.10. — Ubiegłej nocy jedna z kolonij żydowskich w południowej Palestynie była w ciągu 40 minut ostrzeliwana. Policja, zaalarmowana przez rakiety, niezwłocznie wysłała silny oddział, na którego widok napastnicy rozproszyli się.

Rząd ogłosił wyjątkowe zarządzenia zawierające listę domów w okolicy Jerozolimy, Hebronu i Lyddy, które zostanązburzone za pomocą dynamitu w razie powtórzenia się aktów teroru.

Mieszkańcy Yyddy podlegają obecnie specjalnie surowym przepisom. Nie wolno im opuszczać swych domostw w ciągu 22 godzin na dobę. Pozostawiono im tylko dwie godziny na załatwianie interesów i zakupów w mieście.

W Jerozolimie również wydano szereg zarządzeń, mających na celu zapewnienie spokoju w starej części miasta. 5 bram, znajdujących się w średniowiecznych murach, otaczających starą Jerozolimę, postanowiono zaopatrzyć w potężne żelazne sztachety, które będą mogły być z łatwością każdej chwili zamknięte.

Pomoc Zimowa

WARSZAWA, 19.10 (tel. wł.) W najbliższych dniach przewidziane jest zwołanie konferencji w sprawie tegorocznej akcji pomocy zimowej bezrobotnym.

W Ministerstwie opieki społecznej odbędzie się konferencja prasowa, a w przyszłym tygodniu na zamku odbyć się ma inauguracyjne posiedzenie Naczelnego Komitetu Pomocy Zimowej

Dyr. Pogorzelski

CIĘŻKO RANNY W KATASTROFIE

Samochód zakładów Gieschego w pobliżu Mikołowa gwałtownie zahamowany zarzucił na śliskim asfalcie. Jadący samochodem, dyrektor tych zakładów inż. Pogorzelski, rzucony na bok samochodu doznał dotkliwych obrażeń wewnętrznych. Ma on złamaną rękę i pękniętą podstawę czaszki.

L. WOLFE

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugieniusza Bałuckiego

67)

Dalej na prawo w stołowym przy owalnym stole siedziało z dziesięć osób. Grali w chemin de fer'a, wyjście było z dwudziestu złotych.

— To nie dla pana, mister Barker.

Skręcili na lewo i znaleźli się w małym saloniku. W kącie przy brydżowym stoliku odchodziło deux tableaux. W sąsiednim pokoju było najludniej. Przy długim stole, nakrytym wzorzystą narzutą, siedziało ośmiu i mniej więcej taka sama ilość stała, biorąc w grze udział dorywczo. Tu też grano w baka, ale wyjście było ze stu złotych.

W tym momencie do barona podszedł służący, coś mu powiedział i Elmann odszedł, przepraszając Barkera.

Kapitan obserwował grę, nieuchwytny i tajemniczy układ kart, idących pasą lub kontrpasą, powtarzających tę samą kombinację z precyzyjną regularnością i przy tym wszystkim nie podlegających żadnym teoriom, żadnym regułom. Widział twarze ostre, skupione lub nienawistne; drżące jakby z zimna i spocone, do obrzydliwości pożądliwe i rzadko uśmiechnięte. Wszystkich łączyło jedno jedyne uczucie — nienawidzili gry, jak wspólnego nigdy nie zwyciężonego wroga. Na tle jaskrawych namiętności dobroduszna twarz krupiera, szpakowatego jegomościa o jasnych łagodnych oczach, stanowiła przyjemny kontrast.

Po upływie pół godziny baron Elmann powrócił i zapytał ze zdziwieniem:

— Pan nie gra, panie kapitanie? — Nachylił się do ucha i powiedział szeptem: — Nie podoba się panu towarzystwo?

— Nie — zaprzeczył Barker i cofnął się w próżny kąt saloniku. — Już się przyzwyczaiłem do tego towarzystwa.

— Słusznie. Można się prędko przyzwyczaić. To są na ogół uczciwi i przyzwoici ludzie. Musimy być bardzo ostrożni. Nasz wywiad pracuje sprawnie i zwraca szczególną uwagę, by nie dopuszczać elementów niepożądanych do klubu. Rozpędziliby nam dobrą klientelę. Jednak dlaczego pan nie gra, mister Barker?

— Bardzo proste. Dziś nie mam pieniędzy. Mój bank jeszcze nie zdążył zrobić przekazu na Warszawę.

— Mister Barker, trzeba było od razu mi to powiedzieć. Jedno słówko! — Baron Elmann robił wrażenie szczerze zmartwionego. — Pan kapitan ma u nas kredyt. W każdej wysokości. Ile pan sobie życzy?

Barker wahał się.

— Dziękuję, kochany baronie. Pan jest doprawdy miły, ale nie chcę wyzyskiwać przyjaźni.

— Ależ to śmieszne, panie kapitanie! — oburzył się Elmann. — Przecież nie będzie pan stał i przyglądał się jak inni grają. Ile pan sobie życzy?

Opór Barkera był złamany.

— Pewnie, że to nie jest zabawne.— Usłyszał bicie własnego serca. — W takim razie proszę o pięć tysięcy złotych.

— Wystarczy? Ostatecznie, gdyby zabrakło, wystarczy jedno słowo, mister Barker.

W tej chwili duszę kapitana napełniło uczucie gorącej przyjaźni dla „byłego człowieka", który go darzył tak wielkim zaufaniem.

— Dziękuję, kochany baronie, tyle mi wystarczy.

— Chodźmy do kasy, mister Barker. — Wziął go pod rękę i poszli przez przedpokój do kancelarii, gdzie urzędował kasjer, akcjonariusz przedsiębiorstwa.

Przyjął Barkera z oznakami wielkiego szacunku.

— Bardzo dziękujemy za zaszczyt odwiedzenia naszego klubu — powiedział, ostrożnie ujmując dłoń Barkera i pochylając się w głębokim ukłonie. — Czym mogę służyć?

(D. c. n.)

Przemysł sowiecki w 20-lecie rewolucji

(T) Wskaźnik produkcji przemysłu sowieckiego w 1936 r. cechuje znaczny wzrost. Dotyczy on przede wszystkim czterech komisariatów przemysłu, przedstawiających 80% całej produkcji, które wykazały przybytek o 30.3% oraz przemysłu lokalnego republik (30%) i wyrobów drobnych rzemieślników i chałupników (41.8%).

Pomimo tego ogólnego wzrostu, wskaźniki najważniejszych wyrobów nie dosięgły cyfr, przewidzianych planem; np. węgiel kamienny, nafta, metale, auta, młockarnie, lokomotywy, wagony, a nawet pewne dostawy wojskowe („Prawda“ 30.III 37). Tak samo przedstawia się sprawa z cukrem, masłem, margaryną i tkaninami lnianymi. Poniższa tabela oficjalna pozwala na ten temat wyciągnąć ciekawe wnioski:

	1935 produkcja	1936 plan	1936 produk.
Traktory (tys. szt.)	113,6	130	111,9
młockarnie	20,2	61,0	43,0
wagony tow.	92.100	80.000	68.000
lokomotywy (szt.)	1.738	1.600	1.205
tkaniny ln. (w mil. m.)	213	326	286

a zwłaszcza przemysłu wojennego, ze szkodą wyrobów pierwszej potrzeby, których ilość w rezultacie nie może zaspokoić potrzeb ludności. Przypomnijmy sobie, że plan pierwszej piatiletki przewidywał na 1932-33 rok fabrykację 500 mil. metrów tkanin lnianych, tymczasem w 1936 r. fabrykacja tego artykułu nieodzownego nie przekracza 286 mil. m. Wedle Mezlauka, ludowego komisarza dla spraw ciężkiego przemysłu ZSRR — udało się uniezależnić od zagranicy jedynie w dziale surowców o dużym znaczeniu militarnym.

Poniższa statystyka wykazuje % potrzeb ZSRR, pokryty wytworami miejscowymi:

oliwa	100
ruda żelazna	100
cynk	100
aluminium	100
kauczuk	100
superfosfaty	56
bawełna	1000
nafta	100

Importowana jest jednak: miedź, ołów, nikiel, cyna i inne metale oraz wytwory chemiczne i maszyny.

HUTNICTWO

W ciężkim przemyśle przyrost produkcji stali wynosi w r. ub. 30.4%. Fabryki żelaza i stali są zaopatrzone w najbardziej nowoczesne urządzenia. Zwłaszcza możność wykorzystywania pieców hutniczych i pieców Martin'a zwiększyła się znacznie w porównaniu z poprzednim rokiem.

W związku z owym „wzrostem“ nasuwa się pewna uwaga. Jeśli weźmiemy wyroby żelazne i stalowe, stwierdzimy zawsze anormalną ilość braków, które natychmiast wracają do odlewni i powiększają sztucznie cyfry produkcji.

Np. w walcowniach, wyrabiających blachę stalową, braki wynoszą od 2,4 do 3,2 tony na 1 tonę wyrobu zdatnego do użytku. Słynne zakłady Kuźnieckie posiadają pod tym względem smutną sławę.

Jedna z większych fabryk sowieckich „Ural“, straciła w 1935 r. w postaci braków 11.000 ton metalu („Technika“ 6.4.36).

Waga braków w fabryce aut Gorkiego dochodzi do 30%, a w fabryce turbin pasowych nawet do 60% („Technika“ 18.2.36).

Mimo, że produkcja żelaza lanego zwiększyła się w roku 1936 o 16%, dała w rezultacie o 1,8 mil. ton żelaza mniej do dyspozycji.

WĘGIEL

Wydobycie węgla kamiennego wzrosło znacznie na skutek wzmożenia pracy systemem stachanowskim, lecz dało to w rezultacie zaniedbanie prac ubocznych na korzyść produkcji, która po okresie dużej zwyżki, zatrzymała się i zaczęła gwałtownie spadać.

NAFTA

Podobnie przedstawia się sprawa nafty, będącej produktem niezbędnym, zarówno jako środek dla uzyskania dewiz zagranicznych, jak i dla celów motoryzacji wojskowej i rolniczej. Mamy tu do zanotowania wyraźne cofanie się.

Wiercenie nowych szybów nie wyrównuje wyczerpania dawnych. Na razie okolice Baku dostarczają nafty; eksploatacja nafty w Kazakstanie, Baszkirii i Azjii Centralnej posuwa się wolno, a stare szyby w okolicy Groźnego są na wyczerpaniu. Krótko mówiąc, należało zmniejszyć wywóz nafty.

Co się tyczy innych metali (wyjąwszy żelazo) eksploatacja zwiększa się wprawdzie, lecz zwiększa się również i ich import. Wydajność kopalń miedzi na Uralu i nad jeziorem Bałkasz nie wzrosła, a w wielu miejscach zmalała.

MASZYNY

Konstrukcja maszyn wzrosła wprawdzie pod względem ilości i różnorodności, lecz jakość wyrobów pozostawia wiele do życzenia. Braki w 1935 r. przedstawiają wartość 526 mil. rubli. W pierwszym semestrze 1936 r. „tylko“ 290 mil. rubli, co jest względną poprawą (4.8% zamiast 5.1%) („Planowoje Choziajstwo“ VIII.1936). W niektórych fabrykach braki są jeszcze większe, np. „Stankolit“ w Moskwie wykazuje 22%(!) braków, lecz „Prawda“ z dnia 4.4 37 r. uważa, że są one jeszcze większe.

Słabym punktem przemysłu sowieckiego jest opieszałość w konstruowaniu nowych typów maszyn. Z czym inne kraje dałyby sobie radę w ciągu 4 do 5 miesięcy, Sowiety potrzebują kilku lat. Plan przewidywał na rok 1936 stworzenie 87 nowych typów maszyn, służących do dalszej produkcji, uzyskano tylko 60. „Prawda“ z 12.11 36 r. pisze:

„doświadczenie uczy, że potrzeba nam 3—5 lat na stworzenie typu maszyny. Lecz zanim wejdzie on w życie, już będzie przestarzały“.

Doświadczenie również wykazało, że wydajność produkcyjna maszyn sowieckich jest niższa niż zagranicznych, przy czym żywot ich skraca poza tym znacznie brak części zapasowych.

Również konstrukcja wagonów kolejowych zostaje w tyle za planem; to samo dotyczy aut.

Kampania antypolska

W ZWIĄZKU Z MIANOWANIEM PROBOSZCZÓW POLSKICH W GDAŃSKU

Nowa gwałtowna kampania antypolska, wszczęta w Gdańsku, wskutek mianowania przez biskupa gdańskiego 2-ch polskich proboszczów, nie ustaje ani na chwilę.

Prasa gdańska ogłasza komunikaty urzędowe, protestujące nadal przeciw utworzeniu polskiej parafii i zapowiadające energiczną akcję

która „musi“ doprowadzić do uchylenia zarządzeń Watykanu.

W tonie tych oświadczeń przebija niesłychana pewność siebie, obraźliwa dla autorytetu Papieża.

Jak się okazuje, w nocie, wysłanej przez prez. Greisera, do Stolicy Apostolskiej, użyte były m. in. takie wyrażenia, jak „schärfsten Protest“ (jak najostrzejszy sprzeciw), „grösse Entrüstung“ (największe oburzenie). Ponadto nota nie ograniczyła się do przedstawienia sprawy, lecz wymagała natychmiastowego (sofort)

polecenia biskupowi gdańskiemu „zawieszenia wydanych zarządzeń.

Prasa gdańska cytuje ogłoszony w berlińskim wydaniu „Voelkischer Beobachter“ artykuł znanego polonofila, Wilhelma Zarske'go. Zarske twierdzi, iż zarządzenie Watykanu w sprawie polskiej parafii gdańskiej nastąpiło na skutek interwencji kardynała Hlonda w Rzymie. Autor artykułu wzywa kler niemiecki

aby zwartą ławą przeciwstawił się „samowoli Watykanu“,

wyrzucając z siebie precz „obce ciało“ w postaci polskiej parafii, i przeszedł zdecydowanie do obozu narodowo-socjalistycznego, w którym jednoczy się naród niemiecki.

Z DNIA

GARNIZON SUWALSKI

Niedawno rozstrzygnięty został przetarg na dostawy wojskowe dla garnizonu w Suwałkach.

Pomimo, iż dawni dostawcy żydzi złożyli wiele ofert, dostawy otrzymali wyłącznie kupcy polscy, przybyli z Torunia. W ten sposób żydom wymknął się z rąk intratny interes, a wojsko będzie miało solidnych i uczciwych dostawców.

PRZECIWKO KONFISKATOM

W pismach wileńskich ukazało się następujące oświadczenie:

Niżej podpisane wydawnictwa wileńskie wobec coraz częstszych konfiskat uznały za konieczne zwrócić się do Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, aby wszczął starania o zaniechanie stosowania wobec prasy metod następujących:

a) prewencyjnego powiadamiania dzienników przez przedstawiciela I instancji, że w razie zamieszczenia jakiegoś notorycznie znanego faktu wydawnictwo ulegnie konfiskacie;

b) zajmowania pisma bez piśmiennego dokładnego wskazania co mianowicie jest zajęte;

c) zajmowania pisma bez nadawania sprawie przewidzianego prawnie biegu sądowego;

d) konfiskowania pism bez żadnych podstaw prawnych, za artykuły, w których nie sposób dopatrzeć się jakichkolwiek cech przestępstwa...

Niżej podpisane wydawnictwa wileńskie proszą Związek Wydawców o wszczęcie odpowiedniej akcji zarówno wśród wydawnictw, jak i wobec władz.

„Dziennik Wileński“
„Kurier Powszechny“
„Kurier Wileński“
„Słowo“

„Ani reakcja ani rewolucja”

Po wyborach samorządowych we Francji

Świetnie zorientowany w stosunkach politycznych Francji korespondent „Gazety Polskiej“ red. Korab-Kucharski taką daje ocenę sytuacji wytworzonej po wyborach samorządowych we Francji:

Ubiegłej nocy, gdy został ogłoszony wynik ściślejszych wyborów samorządowych, — premier Kamil Chautemps podyktował dziennikarzom następujące lakoniczne oświadczenie:

„Rezultaty wczorajszego balotażu potwierdzają wrażenie wyniesione z pierwszego głosowania. Kraj wyraził zaufanie do polityki rządu Frontu Ludowego

o kierownictwie radykalnym“.

Ta, napozór blada, deklaracja była niewątpliwie dokładnie przemyślana. P. Chautemps położył specjalny nacisk na dwa ostatnie słowa, powtarzając je parokrotnie. Oznaczają one, że

„plebiscyt“ samorządowy zatwierdził decyzję prezydenta republiki, który w czerwcu powierzył rząd radykałowi pomimo logicznej przewagi stronnictwa socjalistycznego w Izbie Deputowanych.

Ze swej strony minister spraw wewnętrznych socjalista Dormoy oświadczył:

„Francja wejdzie teraz w okres pokoju i pozostanie wierna swemu rządowi. Kongres radykalny i naczelna rada socjalistyczna pójdą jutro za tym przykładem. Co się tyczy komunistów, to powiem tylko, że nałożono na nich hamulec“.

Oto, jak się zdaje, prawidłowe, obiektywne i miarodajne zarazem komentarze do prowincjonalnego powszechnego głosowania, któremu w tym roku po raz pierwszy nadano tak wielkie znaczenie orientacyjnej wskazówki politycznej.

Odrzucić można zatem bez wahania tendencyjne interpretacje stronnictw skrajnych. Zarówno francuska partia społeczna (dawniej Krzyże Ogniste), jak i komuniści wznoszą dziś okrzyki triumfalne. Nie ma ku temu żadnych podstaw.

Jedynym istotnym triumfatorem jest stronnictwo radykalne, chociaż zdobyło 526 mandatów samorządowych, a posiadało ich dotąd 563.

W porównaniu jednak z cyframi głosowania do Izby Deputowanych w 1936 r., postęp jest ogromny. Radykałowie, jak widać, odzyskali w kraju dotychczasową decydującą przewagę, gdyż socjaliści, najliczniejsze stronnictwo w parlamencie, wychodzi z wczorajszych wyborów samorządowych z 234 mandatami.

Jeżeli porażkę radykałów w 1936 r. tłumaczono tym, że będąc u władzy ociągali się z przeprowadzeniem reform społecznych, to obecnie zwrot opinii na ich korzyść interpretuje się ogólnie jako

powszechne żądanie zabezpieczenia osiągniętych zdobyczy społecznych, które przez dalszy nacisk socjalistów mogły by być zniweczone w katastrofie kryzysu gospodarczego i monetarnego.

Głosowanie wskazuje, że nie zanosi się we Francji

ani na reakcję, ani na rewolucję

(przez rewolucję należy rozumieć nie czynne wystąpienie ulicy, ale domaganie się nowego okresu skrajnych reform), lecz że nastąpiła stabilizacja.

Stabilizacja — jak stwierdzają dzienniki radykalne — w sytuacji, która wytworzyła się w czerwcu bież. roku po powołaniu rządu p. Kamila Chautemps rządzącego ze współudziałem socjalistów, bez komunistów, którym wówczas już nie proponowano jakiejkolwiek współpracy. Dzisiejsze niepowodzenie komunistów nie tylko ich współpracę wyłącza na przyszłość, ale również likwiduje zakulisowe wpływy Trzeciej Międzynarodówki.

Z innej jednak strony ta stabilizacja nie pozwala wziąć pod uwagę żądań prawicy, która piórem p. Kerillisa, dyrektora dziennika „Epoque“ domaga się dziś „jako konsekwencji klęski marksistów“ natychmiastowej dymisji ministrów socjalistycznych. Dla obiektywnych obserwatorów takie rozwiązanie zamiast stabilizacji mogło by tylko wnieść ostre fermenty do francuskiego życia politycznego.

NA MARGINESIE

O prawo do życia dla setek tysięcy ludzi

Trzeba skończyć z niedolą chałupników!

W czasie nadchodzącej jesiennej sesji będzie rozpatrywana w Sejmie nowela do ustawy o chałupnictwie, która ma uzupełnić braki dotychczas istniejące. Z komunikatów i wzmianek prasowych już dziś można się zorientować jak wreszcie będzie załatwiona ta paląca, od lat zaniedbana sprawa naszego ustawodawstwa w tej dziedzinie. Nie przesądzając z góry korzyści płynących z takiej debaty sejmowej, dobrze będzie przypomnieć o obecnej sytuacji w chałupnictwie. Tym bardziej, że ogólnie

mało się wie o potrzebach tej w setki tysięcy idącej warstwy rzemieślniczej i o jej fatalnych warunkach pracy.

Dokładnej ilości chałupników w Polsce nie jest w stanie sprawdzić żaden urząd statystyczny. Chałupnictwo nasze jest dziś płynne, zupełnie niekontrolowane, nie dające się określić w jakichś mniej więcej zbliżonych do prawdy cyfrach. Nie potrafi tego zrobić nawet ubezpieczalnia społeczna, instytucja, która powinna by mieć w swym rejestrze wszystkich pracowników.

Chałupnik bowiem z reguły jest pracownikiem anonimowym,

z reguły pozbawionym wszelkich świadczeń socjalnych. O zarobkach chałupniczych pisywano już nie raz, o złych warunkach zdrowotnych, o poważnych konsekwencjach płynących dla kraju z tego stanu rzeczy, pisano niewiele. A przecież chałupnictwo dziś to kilkaset tysięcy źle odżywionych, marnie płatnych, pozbawionych opieki lekarskiej ludzi i około półtora miliona członków ich rodzin żyjących w identycznych warunkach. Ubezpieczenia społ. dotknęły zaledwie powierzchni chałupniczego życia, nie przenikając zupełnie do głębszych warstw. Z tej zdobyczy świata pracy korzysta zaledwie znikomy procent, bo reszta czy chce czy nie chce musi zrezygnować ze swych praw.

A system przekazywania pracy w przemyśle chałupniczym doskonale nadaje się do obchodzenia ustawy o przymusie ubezpieczeniowym.

Nakładca, podnakładca, wreszcie wykonawca — w tym systemie nie wiadomo kogo uznać już za pracodawcę a kogo jeszcze za pracownika, kto powinien być ubezpieczony a kto nie. W teorii uznano, że rzemieślnik odbierający od nakładcy towar do przerobienia na gotowy produkt, podlega ubezpieczeniu, w praktyce ani ten rzemieślnik, ani jego pomocnicy, którym powierza część otrzymanej pracy nie korzystają z żadnych ubezpieczeń. Nakładca nie zna nawet tych ludzi, którzy wykonują mu zamówienie, zna tylko kilku, którzy przyjmują materiał i zdają mu potem gotowy produkt. Ci czasem bywają ubezpieczeni, reszta z reguły nie. Więc czeladnik czy terminator, albo i wykwalifikowany już rzemieślnik, ale dostający zamówienie pośrednio, przez podnakładcę

nie ma prawa ani do bezpłatnego leczenia, ani do zapomogi na wypadek bezrobocia, ani żadnego zabezpieczenia na starość.

Chaos, brak jasno sprecyzowanego ustawodawstwa sprzyja wszelkiego rodzaju nadużyciom ze strony nakładców.

Ubezpieczenia społ. mające w swym ręku opiekę nad światem pracy, nie mogą należycie spełnić swego zadania, nie obejmują nawet 10-ej części tej masy wynędzniałej i żyjącej w tak opłakanych warunkach. Dopiero drogą wywiadu i poufnej informacji docierają ubezpieczalnie do pracodawców i pociągają do odpowiedzialności za nieubezpieczenie swych pracowników. Ale wtedy zaczynają się długie, nużące dla obu stron wyjaśnienia, próby załatwienia krzywdy wyrządzonej robotnikom możliwie najmniejszym kosztem, a w rezultacie przedmiot sporu —

chałupnik nadal pozostaje bez żadnej opieki na łasce hien hurtowniczych.

W każdej ubezpieczalni leżą podania, rekursy nakładców protestujących i prostujących mylne jakoby informacje. W jednym wypadku np. nakładca przyznaje się do niezarejestrowania w ciągu 2 lat „tylko" 20 swych pracowników, w innym „tylko" do 15. I tak jest zawsze i wszędzie. Pieniądze, które miał hurtownik-pracodawca wpłacić na ubezpieczenie swych pracowników zostały w jego kieszeni, pracownicy zaś przez całe lata nie korzystają z żadnych świadczeń.

Kiedy się pomyśli, że takie „wypadki" są prawie że regułą, że setki tysięcy ludzi jest w ten sposób krzywdzonych, to obraz naszego chałupnictwa nabiera coraz ciemniejszych barw. Czas najwyższy unormować chaos w dziedzinie ustawodawstwa chałupniczego, czas najwyższy dać tym wyrzuconym poza nawias życia prawo do tego życia.

L. M.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

20 Październ. — **Sroda**

Jana Kantego, Ireny p. m.
Słowiański: Budzisława.
Słońca wsch. 6.8, zach. 16.33.
Księżyca w. 16.29, zach. 6.52

HISTORIA PODAJE:

1506 Zygmunt I zostaje W. Księciem Litwy.
1676 Urodziny króla Stan. Leszczyńskiego.
1788 Sejm zwiększa stan wojska do 100.000.
1921 Ogłoszenie granic Górn. Śląska.

PRZYSŁOWIA:

Grzmot październikowy
Niedostatek zimowy.

AFORYZMY:

Tajemnica wieży Babel została nareszcie zbadana i poznana. Zdaje się, że była ona pierwszą Ligą Narodów.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Dziewczęta z Nowolipek".
PATRIA: „Książątko".
EDEN: „Koniec pani Cheyney".

—oOo—

Echo uroczystości

W KIELCACH

Niektóre pisma, zamieszczając sprawozdanie z sobotnich uroczystości w Kielcach podawały, że buława z węgla była darem górników zagłębiowskich.

Jak już donosiliśmy buława z węgla dla Marszałka Śmigłego-Rydza była darem Federacji PZOO. Zagłębia Dąbr.

Buławę wręczył p. Marszałkowi prezes Federacji p. Roman Cholewicki w asyście umundurowanych członków Federacji kpt. Knapika, kpt. Zygadłowicza, por. Nawrata i por. Ławickiego.

—oOo—

O podwyżkę płac

NA KOPALNI „DOROTA"

Od dwóch dni toczą się pertraktacje między przedstawicielami CZG. a zarządem kopalni „Dorota", z ramienia której występuje dyr. Frolewicz, w sprawie podwyżki płac robotniczych oraz rewizji dotychczasowej umowy zbiorowej.

Jak wiadomo, kopalnia „Dorota" nie została objęta orzeczeniem komisji rozjemczej, przyznającym podwyżkę płac robotniczych w przemyśle górniczym.

× **W STAN SPOCZYNKU.** Wicestarosta grodzki w Sosnowcu p. Heymar przechodzi z dniem 1 listopada br., na własną prośbę w stan spoczynku.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w środę na Saturnie, w sali Klubu dana będzie doskonała komedia w 3 aktach, 14 obrazach p.t. „Małżeństwo". Udział bierze cały zespół pod reżyserią St. Szpiganowicza. Początek o godz. 20.30.

W czwartek w Sosnowcu, o godz. 20.30 — ciesząca się ogromnym powodzeniem komedia J. Vaszary'ego p.t. „Małżeństwo". Ceny od 25 gr do zł 2.40.

W piątek, 22 bm. — „Mała Kitty i wielka polityka". Ceny od 25 gr do zł 2.40.

W sobotę premiera lekkiej komedii rumuńskiego autora A. Herza p. t. „Zamieszaj". Sztukę reżyseruje p. Józef Klejer. Udział biorą pp.: Dworzyńska, Jasnorzewska, Szabelakówna, Danecki, Klejer, Romaniszyn i Szpiganowicz.

—oOo—

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Środa 20 bm. „Zygmunt August" godz. 20.
Czwartek 21 bm. „Gra serc" premiera, g. 20.

—oOo—

× **ŚWIĘTO CHRYSTUSA KRÓLA.** W ostatnią niedzielę października, 31 bm. przypada doroczne święto Chrystusa Króla, uroczysty dzień Akcji Katolickiej w Polsce. Hasło Akcji katolickiej na rok bieżący jest następujące: „Katolickie zasady społeczne podstawą specjalnej przebudowy świata". W dn. 30 bm. oprócz uroczystych nabożeństw po parafiach, odbędą się specjalne akademie, poświęcone omówieniu zasad społecznych w myśl założeń etyki Chrystusowej.

× **ODCZYT.** Stowarzyszenie kupców polskich w Sosnowcu zawiadamia, że w środę, dnia 20 bm. o godz. 20 (8 wieczorem) w Izbie przemysłowo-handlowej w Sosnowcu, wygłoszony zostanie odczyt przez pp. inż. Affanasowicza oraz in. Witkowskiego, wizytatorów Kuratorium Szkolnego Okręgu Krakowskiego, na temat: „Szkolnictwo zawodowe a potrzeby życia gospodarczego".

× **WIECZÓR TOWARZYSKI.** Zarząd Klubu Towarzyskiego w Sosnowcu — przy łaskawym współudziale sekcji pań organizuje w dn. 21 bm. (czwartek) o godz. 20 w lokalu Klubu (3 Maja 25) Wieczór Towarzyski. Program wieczoru przewiduje: przemówienie gospodarza Klubu p. Ant. Boguckiego o zamierzeniach zarządu na nadchodzący sezon zimowy oraz tańce-bridge. Strój wizytowy. Wstęp dla członków klubu i stałych gości 1 zł., dla gości wprowadzonych zł. 1.50

NA FALI DNIA

TYLKO... ECHO

We wczorajszym „Robotniku" zamieszczono dalszy ciąg rezolucyj uchwalonych na konferencji klasowego Centralnego Związku Górniczego Zagłębia Dąbrowskiego w ub. tygodniu, a między innymi protest w sprawie kursu przysposobienia zawodowego na kopalni „Saturn". Rezolucja ta częściowo opublikowana była przed tygodniem w niektórych dziennikach miejscowych.

Od chwili powołania do życia kursu minęło 10 dni. Te 10 dni aż dostatecznie przekonywująco powiedziały, iż rezolucja uchwalona na wspomnianej konferencji dotyczyła urojonego, a malowanego uprzedzeniem diabła, nie mając nic wspólnego z pożyteczną dla robotników rzeczywistością. Ktoś, spryciarz, zręcznie wymalował szatana hitlerowsko - kapitalistycznego chłepczącego krew robotniczą, zademonstrował na zebraniu i konferencja uwierzyła, iż ma z żywym diabłem do czynienia

O ile nam wiadomo to niemal wszyscy uczestnicy konferencji przekonali się, iż padli ofiarą sprytnego kuglarstwa. To też rezolucja, drukowana po 10 dniach jest już tylko echem wrażenia wywołanego przez to kuglarstwo.

Niewątpliwie... tylko echem.

STRAJK PROTESTACYJNY

Wczoraj od godziny 8 rano do 12 w południe kupcy żydowscy strajkowali na znak protestu z racji zarządzeń porządkowych rektorów na wyższych uczelniach, wyznaczających studentom miejsca w ławkach. Wedle tych zarządzeń Polacy mieli zajmować miejsca po prawej, a żydzi po lewej stronie. Jak wiadomo spór o miejsca wywoływał wiele awantur uniemożliwiając normalny tok pracy. Przeciwko temu zarządzeniu porządkowemu żydzi gwałtownie zaprotestowali. Strajk proklamowany wczoraj, między innymi, miał być takim protestem.

Jak ten strajk wyglądał w Zagłębiu?

Podobnie jak gdzieindziej, w innych miastach Polski. Z przodu demonstracja, a z tyłu interes. Sklepy niby pozamykane, ale od tyłu handel szedł.

Ktoś słusznie zauważył, że kupcy żydowscy nie umieją solidnie nawet strajku przeprowadzić. A w tym wypadku, gdyby nawet nie 4 godziny, a znacznie dłużej strajkowali zyskaliby całkowite poparcie społeczeństwa polskiego.

Uchwały zjazdu absolwen.

SZKÓŁ GÓRNICZYCH

W niedzielę, dnia 17 bm. odbył się nadzwyczajny Zjazd Pol. Zw. Absolw. Szkół Górn. w sali Rady miejskiej w Katowciach, który przyjął jednocześnie proponowane przez Zarząd Główny P.Z.A.S.G. poprawki do §§ 123—138 obowiązującego prawa górniczego.

W sprawie tej zostanie wysłany specjalny memoriał do władz centralnych w Warszawie, uzasadniający konieczność rozszerzenia praw dla absolwentów ze średnim wykształceniem technicznym w związku z mającą nastąpić nowelizacją prawa górniczego na jesiennej sesji ciał ustawodawczych.

Zjazd stanął na stanowisku, że prawa dla absolwentów ze średnim wykształceniem technicznym powinny zostać rozszerzone, ażeby nie zamykać drogi jednostkom wybitniejszym i bardziej uzdolnionym.

—oOo—

× **SZCZEPIENIA OCHRONNE PRZECIWBŁONICZE.** Dnia 21 bm. w czwartek w Stacji opieki nad matką i dzieckiem — oddziału sosnowieckiego Polskiego T-wa higienicznego przy ul. Chemicznej 12 w godzinach od 8—11 rano odbędzie się ochronne szczepienie przeciwdyfterii tych dzieci, które są w stałej opiece Stacji i ukończyły 12 miesięcy życia nie podlegały szczepieniu w kwietniu br. Rodzice w interesie zdrowia dzieci winni je poddać szczepieniu

Różnica poglądów rzemieśln. Polaków i żydów

w sprawie projektu nowelizacji prawa przemysłowego

ZJAZD RADCÓW KIELECKIEJ IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W KIELCACH.

W obecności delegata Min. przemysłu i handlu mgr. Wójtowicza odbył się w ub. poniedziałek w Kielcach — zjazd radców kieleckiej Izby rzemieślniczej.

Zjazd powitał prezes **Balcer** z Radomia. Na asesorów powołano radców: dyr. **Mazura, Brudka i Katza.** W obradach wzięło udział 22 przedstawicieli. Referował wicedyrektor Izby **p. Korsak**

Na wstępie uczczono pamięć zmarłego śp. **Stefana Jarzębińskiego.**

Z kolei czeladnikowi **Karasińskiemu** Henrykowi z cechu rzeźniczego z Krzepic, za złożenie egzaminu zawodowego z wynikiem bardzo dobrym wręczono uroczyście **list pochwalny.** W ten sposób Izba rzemieślnicza pragnie podnieść ambicję sfer czeladniczych, które winny aspirować do zdobycia jak najlepszych kwalifikacyj.

W dalszym ciągu uchwalono budżet dodatkowy oraz virement. Budżet dodatkowy wynosi **20.500 zł.**

Ciężarem gatunkowym obrad była sprawa **nowelizacji prawa przemysłowego.** W przepisanym terminie nadesłało swe opinie o projekcie 48 organizacyj rzemiosła z terenu województwa Kieleckiego.

Wicedyrektor Korsak stwierdził, że żądania zmian prawa przemysłowego dzielą się na dwie grupy: **postulaty rzemiosła chrześcijańskiego i postulaty rzemieślników żydów.**

Sfery żydowskie wystąpiły z **jednolitym szablonem,** który im zaleciły ich centrale. Rzemiosło żydowskie chce, aby zatrzymać ustawę o prawach nabytych, oświadcza się za utrzymaniem dyspens od egzaminów, domaga się prawa kształcenia terminatorów dla każdego uprawiającego rzemiosło a nie tylko **kwalifikowanych, występuje przeciw cechom narodowościowym i wyznaniowym i przeciw cechom przymusowym. Odmienne stanowisko zajmuje** większość chrześcijańska.

Ogólne dyrektywy w generalnej dyskusji streszczają się jak następuje: Zjazd Izby rzemieślniczej nakłada na zarząd Izby obowiązek, aby w porozumieniu z innymi 16 izbami przeprowadziła taką nowelizację prawa przemysłowego na odcinku rzemiosła, które dałoby **opiekę i ochronę rzemiosła, równało rzemiosło ku górze a nie pauperyzowało tego stanu, w imię dobra jednego warsztatu dobra Państwa i obrony narodowej.** Należy położyć nacisk na kształcenie młodzieży rzemieślniczej, na szkoły dokształcające.

Cały ten odcinek młodzieżowy winno wziąć w swe ręce Ministerstwo przemysłu i handlu.

Poruszono również zagadnienie utworzenia **państwowego Banku rzemieślniczego przy Min. przem. i handlu z 17** filiami przy izbach.

Należy dążyć, aby stworzyć osobne prawo rzemieślnicze, obejmujące wszystkie zagadnienia tego stanu, który **jest zrębem miast polskich.**

Czynnik miarodajny musi się dowiedzieć, że **rzemiosło jest w upadku,** od dołu do góry, potrzebuje ochrony i opieki na podstawie zdrowych, przemyślanych ustaw pisanych. Województwo Kieleckie ma **46.000 warsztatów,** co jest wielką siłą fachową, podatkową. Taka masa warsztatów **musi zaważyć na gospodarstwie krajowym.**

W dyskusji szczegółowej zabierali głos pp. **Siłuszek, Zając, Goldstein, Ma ur, Musiał, Szafarski i inni.**

Min. przem. i handlu przedłużyło termin dyskusji nad prawem przemysłowym do 20 listopada, aby to przemyślenie było gruntowne.

Zarząd Izby opracuje rzeczowe projekty i zwoła jeszcze raz posiedzenie.

Ogólny obraz dyskusji przedstawia się tak, że **chrześcijanie zajmują odmienne stanowisko od radców żydowskich.**

Nie wydaje się możliwem, aby postulaty dały się pogodzić. Środek wyjścia znaleźć muszą władze centralne.

Rada Izby uchwaliła wysłać depeszę do p. ministra przem. i handlu.

Na zakończenie zreasumował dyskusję prezes p. Balcer i podkreślił, że wszyscy radcowie dążyli do uzgodnienia postulatów dla dobra rzemiosła.

Przed zjazdem Peowiaków w Wilnie

Odezwa

Zarząd Główny Związku Peowiaków wydał w związku ze zwołaniem na dzień 11 listopada 1937 r. do Wilna pierwszego ogólnopolskiego zjazdu peowiaków — odezwę następującej treści:

„...Wszystko piękno w mej duszy przez Wilno pieszczone. Tu pierwsze słowa miłości, tu pierwsze słowa mądrości, tu wszystko, czym dziecko i młodzieniec żył w pieszczocie z pagórkami. Jedno z najpiękniejszych miast w świecie"

JÓZEF PIŁSUDSKI.

Obywatele — Peowiacy! Zarząd główny Związku Peowiaków wzywa was do stawienia się w Wilnie dnia 11 listopada rb. by w skupieniu i powadze oddać hołd sercu Wielkiego Twórcy Niepodległej Polski.

Zarząd główny Związku Peowiaków wzywa was, byście zadokumentowali wobec całego społeczeństwa, swoją żywotność, karność i spoistość organizacyjną.

Zarząd główny Związku Peowiaków wzywa was, abyście w dniu 11 listopada — w dniu święta peowiackiego swym tłumnym przybyciem do Wilna stwierdzili, że epoka Marszałka Piłsudskiego w której przygotowywaliście się do czynu zbrojnego, nie minęła".

KTO WEŹMIE UDZIAŁ W ZJEŹDZIE

W pierwszym ogólnopolskim zjeździe peowiaków, który odbędzie się w Wilnie w dniu 11 listopada rb. udział wziąć mają również peowiacy i peowiaczki nie zorganizowani, jak też członkowie rodzin peowiaków i peowiaczek, a w szczególności żony i dzieci.

Uczestnicy zjazdu muszą być ubrani w czapki „maciejówki" z podobizną Marszałka Piłsudskiego po lewej stronie otoku czapki.

Uczestnikom zjazdu przysługuje zniżka kolejowa 75% od normalnej taryfy, za okazaniem karty uczestnictwa, którą nabyć można za jeden złoty.

Bliższych informacji i zapisy na wyjazd przyjmują komendanci poszczególnych placówek do dnia 28 bm.

Inauguracja roku szkolnego

W UNIWERSYTECIE ROBOTNICZYM IM. A. SKWARCZYŃSKIEGO W SOSNOWCU

Onegdaj w sali wykładowej Uniwersytetu robotniczego im. A. Skwarczyńskiego w Domu Społecznym w Sosnowcu przy bardzo licznym udziale społeczeństwa inaugurowano nowy rok szkolny.

Prezydent J. Kaczkowski jako gospodarz miasta, a zarazem wykładowca powitał w krótkim przemówieniu zebranych, podkreślając znaczenie oświatowe Uniwersytetu robotniczego wśród szerokich rzesz robotniczych, życząc zarazem, by słowa nauki i oświaty, które padną na wykładach padły na glebę urodzajną, wydając obfity plon.

Z kolei inauguracyjny wykład na temat „Adam Skwarczyński i praca zespołowa" wygłosił p. nacz. K. Nawrocki, wspominając świetlaną postać ś.p. Adama Skwarczyńskiego oraz jego pracę nad powstaniem, a następnie odbudową Państwa Polskiego po przez przełamanie psychiki społeczeństwa polskiego.

W uroczystym rozpoczęciu roku szkolnego na Uniwersytecie robotniczym wzięli udział: kierowniczka Uniwersytetu robotniczego — p. Józefa Cholewicka, inspektor szkolny — Stanisław Luchowiec oraz przewodniczący Rady szkolnej powiatowej — dyr. Władysław Mazur. Prócz tego w uroczystości wzięło udział całe liceum pedagogiczne w Sosnowcu.

Liczny udział słuchaczy w dniu inauguracji na Uniwersytecie robotniczym każe przypuszczać, że Uniwersytet pod kierownictwem p. dyr. J. Cholewickiej, wywołując tak duże zainteresowanie wśród robotników spełni pożyteczną misję oświatową wśród tych, którzy tak tej oświaty łakną.

Kto nie może sprzedawać

wyrobów tytoniowych

W nowym rozporządzeniu ministra skarbu o sprzedaży wyrobów tytoniowych ustalono m. in., które osoby nie mogą otrzymać zezwolenia na sprzedaż wyrobów tytoniowych bądź zawrzeć umowy z Polskim Monopolem Tytoniowym o sprzedaż tych wyrobów. Do osób tych należą:

a) **posłowie i senatorowie;**

b) **pracownicy państwowi, samorządowi i instytucyj publiczno - prawnych,** bez względu na charakter stosunku służbowego, z wyjątkiem pracowników pełniących funkcje bezpłatnie;

c) **osoby, przeciw którym toczy się postępowanie karne sądowe,** karne skarbowe lub upadłościowe;

d) **osoby, skazane prawomocnym wyrokiem** sądu karnego na karę dodatkową utraty praw publicznych;

e) **osoby, skazane prawomocnie za przemytnictwo, nielegalną fabrykację lub sprzedaż wyrobów monopolowych, oszustwo i inne przestępstwa z chęci zysku, bądź za przestępstwa przeciwko państwu;**

f) **osoby, nie zdolne według prawa cywilnego** do zaciągania zobowiązań lub do swobodnego rozporządzania swym majątkiem;

g) **osoby, nie posiadające obywatelstwa** polskiego;

h) **osoby stale zamieszkałe poza granicami** państwa.

Szkoła Zdrowia

POPULARNE POGADANKI HIGIENICZNE.

Dnia 22 bm. w piątek w lokalu szkoły powszechnej nr. 10 w Sosnowcu, ul. Okrzei, o godz. 19 odbędzie się pogadanka na temat: „Wartość dobrego mieszkania dla ustroju dziecięcego i osób dorosłych".

Prelegentami będą: p. H. Mamelczkowa i dr. M. Molicki.

Wstęp bezpłatny.

—oOo—

Wynagrodzenie likwidatora

A PODATEK DOCHODOWY

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał orzeczenie, którym postanowił, że jednorazowe osobne wynagrodzenie, przyznane umownie likwidatorowi przedsiębiorstwa w stosunku procentowym do uzyskania nadwyżki likwidacyjnej, podpada pod pojęcie wynagrodzeń wszelkiego rodzaju uzyskanych z tytułu najmu pracy.

Tego rodzaju zatem wynagrodzenie, zakwalifikowane jako dochód z uposażeń służbowych, podlega podatkowi dochodowemu.

—oOo—

✕ CZYJE PRZEDMIOTY? W Wydziale śledczym p.p. w Sosnowcu znajdują się do odebrania po udowodnieniu prawa własności nast. przedmioty: kapelusz, torebka z chusteczką oraz torebka z różnymi drobiazgami.

PROGRAM RADIOWY

„ŚLADAMI MYŚLI PROFESORA TWARDOWSKIEGO"

Z dniem 20 bm. Polskie Radio wprowadza do programu cykl odczytów poświęconych nestorowi filozofów polskich Kazimierzowi Twardowskiemu. Cykl ten pt. „Śladami myśli prof. Kazimierza Twardowskiego" składać się będzie z pięciu prelekcji nadawanych co środę o godz. 19.35 i opracowanych przez jego uczniów. Przed mikrofonem zabiorą głos: dr Izydora Dąmbska, dr Helena Słoniewska, dr Henrykowie Melbergowie, dr Daniela Gromska i dr Leopold Blaustein.

JÓZEF TURCZYŃSKI GRA W RADIO CHOPINA

Środowy koncert chopinowski dnia 20 bm. przyniesie 12 preludiów z op. 28, owe krótkie poematy fortepianowe, jedyne w literaturze muzycznej dla swej nastrojowości i poezji; następnie w programie Barkarola op. 60, Nokturn des-dur op. 27 i Polonez fis-moll op. 44. Wykonawcą koncertu o godz. 21 będzie Józef Turczyński.

PIEŚNI ALEKSANDRA ZARZYCKIEGO

Aleksander Zarzycki sławny był swego czasu w całej Europie jako świetny pianista i wybitny kompozytor. Jego utwory instrumentalne i wokalne pełne śpiewności i wirtuozostwa — noszą cechy epoki, w której powstały, a więc połowy 19 wieku. Pieśni tego kompozytora należą do żelaznego repertuaru wielu śpiewaków i śpiewaczek. Kilka z nich odśpiewa Zofia Wyleżyńska w koncercie radiowym z dnia 20 bm. o godz. 19.20.

ŚRODA 20 PAŹDZIERNIKA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Marsze symfoniczne Edwarda Griega (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Koncert orkiestry huty Pokój w N. Bytomiu. 14.15 Poradnik sportowy dla robotników ciężkiego przemysłu. 14.25 Wiadomości bieżące. 14.35 Muzyka z płyt. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Henryk Morton Stanley — audycja dla dzieci młodszych. 16.00 Skrzynka językowa. 16.15 Z muzyki angielskiej — koncert w wyk. orkiestry Adama Hermana. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Piechota na nowoczesnym polu walki — odczyt. 17.15 „Jesienią" koncert w wyk. lwowskiego chóru solistów i Zofii Szafranowej— fortep. 17.50 Pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.15 „Usuwajmy zakłócenia w odbiorze radiowym" pogadanka. 18.25 „Kukiełki śląskie: Imieniny Urszulki" w wyk. zespołu dziecięcego. 18.45 Przegląd życia gospodarczego. 19.00 „Ekspiacja marynarza" fragment z powieści Wandy Karczewskiej „Ludzie spod żagli". 19.20 Pieśni Aleksandra Zarzyckiego w wyk. Zofii Wyleżyńskiej. 19.35 „Sylwetka nestora filozofów polskich (prof. Kazimierz Twardowski)" odczyt. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Zagłębie Dąbrowskie ma głos" 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Józefa Turczyńskiego. 21.45 „Piękno mowy polskiej" kwadrans poetycki. 22.00 Koncert popularny w wyk. orkiestry wileńskiej. 23.00 Z różnych stron świata — [illegible]

„Robotnik Polski"

Ukazał się pierwszy numer tygodnika pt. „Robotnik Polski" organ sekcji robotniczej Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Na pierwszej stronie tego tygodnika zamieszczono fragment z przemówienia płk. Koca w Katowicach. Brzmi on zatytułowany: „Dzisiaj i jutro robotnika polskiego":

„...Dlatego wśród Was właśnie chcę powiedzieć o liniach kierunkowych sprawy robotniczej w Polsce.

Musimy prace nasze jednocześnie i harmonijnie rozwijać w dwóch zasadniczych dla sprawy kierunkach:

1. Musimy wiedzieć, jak chcemy zmienić i kształtować stosunek robotnika polskiego do warsztatu pracy, Narodu i Państwa, tak, aby ten stosunek uspołecznić nie według obcych nam wzorów egoizmu klasowego.

2. Musimy dalej wiedzieć, czego żądać będziemy, aby uspołecznić stosunek do spraw robotniczych tych czynników, które byt robotnika polskiego poza nim kształtują.

W pierwszym zakresie sprawić mamy, aby robotnik polski nie czuł się tylko techniczną siłą roboczą, ale aby stał się świadomym współtwórcą gospodarczych i moralnych wartości Narodu — w drugim mobilizować będziemy wszystkie siły i środki Państwa i całego społeczeństwa„ aby wspólnym, planowym wysiłkiem stale i wytrwale poprawiać warunki, w jakich żyje i pracuje robotnik polski.

Oba te zadania mogą być dobrze wykonane tylko z najwyższym udziałem samych robotników. Siła i znaczenie świata robotniczego w państwie jest zależna od jego poczucia narodowego i państwowego oraz od jego organizacyj nego zjednoczenia".

—oOo—

Posiedzenie Rady miejskiej

W CZELADZI

Dzisiaj o godz. 19 w sali sądu grodzkiego w Czeladzi odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

Na porządku obrad znajdują się m. in. następujące sprawy: sprawa dodatkowego budżetu na rok 1937-38, sprawa uchwalenia zaliczek pracownikom miejskim, sprawa podatku specjalnego, zostaną ustalone opłaty za zezwolenia budowlane i sprawa nałożenia obowiązku na właścicieli posesji utrzymywania w czystości ulic.

—oOo—

30-lecie

STRAŻY POŻARNEJ W CZELADZI.

Ochotnicza straż pożarna w Czeladzi obchodzi w b. miesiącu 30-lecie swego istnienia.

Uroczystości, związane z jubileuszem odbędą się w sobotę dn. 23 bm. i niedzielę 24 bm.

Program uroczystości, ustalony przez Komitet obchodu przedstawia się następująco:

Sobota, dn. 23 bm. godz. 8.00 msza św. żałobna za zmarłych i poległych członków straży oraz złożenie wieńca przed pomnikiem poległych w walce o Niepodległość; godz. 19 apel zmarłych i poległych członków straży na Placu 11 Listopada.

Niedziela, dn. 24 bm.: godz. 7.30 — hejnał z wieży strażackiej; g. 8.15 — zbiórka straży, organizacyj i gości na placu strażnicy przy ul. Parkowej; g. 9. — powitanie p. wojewody kieleckiego przy wjeździe do miasta na Placu 11 Listopada; godz. 9.15 raport i przegląd straży; godz. 9.30 nabożeństwo w miejscowym kościele; godz. 10.30 — powitanie władz, organizacyj, gości oraz przemówienia, po czym wspólny obiad i wpisywanie się do „Złotej Księgi Straży".

Organizacje i Stowarzyszenia proszone są o łaskawe przybycie ze sztandarami.

—oOo—

× **DELEGATURA AUTOMOBILKLUBU KIELECKIEGO** zawiadamia swych członków, że w końcu bm. będzie urzędowała w Delegaturze A.K. w Sosnowcu, ul. Legionów 18 komisja rejestracyjna. Delegatura prosi o wcześniejsze zgłaszanie pojazdów do rejestracji, aby mogła przed przybyciem komisji załatwić niezbędne formalności związane z rejestracją lub przerejestrowanie pojazdów. Informacyj w powyższych sprawach udziela sekretariat A. K. w Sosnowcu ul. Legionów 18 codziennie od godz. 9—13 i od 15—17 w soboty od godz. 9—13. Tel. 61986.

Kary i przymusowe doprowadzanie

WOBEC UCHYLAJĄCYCH SIĘ OD ZASTĘPCZEGO OBOWIĄZKU SŁUŻBY WOJSKOWEJ

W Czeladzi, prace związane z obowiązkiem zastępczej służby wojskowej zostały już rozpoczęte jeszcze w ub. tygodniu.

W Sosnowcu, jak podawaliśmy, rozpoczęto pracę w poniedziałek 18 bm.

W Dąbrowie prace te zostaną rozpoczęte w dniu 25 bm. t.j. w przyszły poniedziałek, w Będzinie prawdopodobnie prace te również zaczną się w tym samym terminie.

Przypominamy wszystkim, którzy otrzymają wezwania, aby nie starali się uchylać od spełnienia obowiązku, jak to ma miejsce w Czeladzi, gdzie tylko około 40 procent wezwanych stawiło się do wyznaczonych prac, gdyż ustawa nakładająca obowiązek zastępczej służby wojskowej przewiduje na uchylających się świadomie od spełnienia obowiązku bądź wykonywujących powierzoną prace opieszale przymusowe doprowadzenie, jak również kary, w postaci grzywny w wysokości 500 zł na FON oraz areszt 2 tygodniowy.

Jednocześnie nadmieniamy, że każdy wezwany musi sam osobiście stawić się do pracy oraz, że nie można się okupić od pracy przez złożenie odpowiedniej kwoty.

Pełne szanse w grze na loterii osiąga

— kto gra od początku I klasy

Setki tysięcy osób gra na Loterii Klasowej, ale nie wszyscy orientują się w istocie i założeniu oraz technice tej gry.

Loteria jest typową grą losową, to znaczy, że o wygranej decyduje jedynie i wyłącznie przypadek, który ludzie chętnie nazywają „ślepym trafem". Nikt nigdy nie może wskazać jaki los wyjdzie z koła i jaka na niego padnie wygrana, ale dlatego właśnie loteria jest jedyną grą, w której szanse wszystkich grających są idealnie zrównane.

Drugą charakterystyczną cechą gry loteryjnej jest stałość ilości i wysokości wygranych, która w żadnym wypadku nie może ulec zmianie w czasie gry. Wprawdzie nikt nie może z góry wskazać numeru, który wygra, ale dlatego właśnie każdy numer ma szanse wygrania każdej wygranej.

Przed rozpoczęciem każdej loterii dyrekcja wydaje plan gry, który jest realizowany z całą dokładnością. Plan ten na przykład w 40 loterii zawiera 92,141 wygranych na ogólną sumę — 24.570.050 zł. Wygrane te podzielone są na cztery klasy i zaczynają wychodzić od pierwszej chwili ciągnienia I klasy. W kole znajdują się zwitki z numerami odpowiadającymi wszystkim bez wyjątku numerom losów danej loterii, bez względu na to czy los został sprzedany czy też znajduje się u kolektora. A zatem wszystkie losy od chwili rozpoczęcia ciągnienia pierwszej klasy grają i mają jednakowe szanse wygrania.

Cena losu wynosi w obecnej loterii 160 zł. za cały los — 40 zł., za 1/4, bez względu na to kiedy los będzie nabyty. Wynika to z zasady iż los gra od pierwszej chwili rozpoczęcia ciągnienia i wygrana musi być wypłacona bez względu na to czy znajduje się on w ręku gracza czy też kolektora.

Jest więc rzeczą jasną, że los należy nabyć przed pierwszym dniem ciągnienia pierwszej klasy, inaczej gracz zmniejsza dobrowolnie swoje szanse, dla zrównania których dyrekcja loterii zrobiła maksimum możliwości.

Ciągnienie rozpoczyna się w czwartek dn. 21 bm.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Rola kupca polskiego

w handlu zagranicznym

Oprócz ogólnych przyczyn, wpływających na kształtowanie się handlu zagranicznego na całym świecie, istnieją specyficzne lokalne przyczyny, które ograniczają rolę kupca w handlu zagranicznym.

Do tych przyczyn specyficznie polskich należy zaliczyć

dążność producenta do bezpośredniego docierania do zagranicznego dostawcy lub odbiorcy.

Tendencje eliminujące kupca z obrotu, znalazły swój wyraz również i w handlu zagranicznym. Zarówno kartelizacja jak i etatyzacja przedsiębiorstw produkcyjnych spowodowały utworzenie przez te czynniki własnych komórek eksportowych, częściowo także importowych.

Drugim typem ograniczeń kupiectwa w handlu zagranicznym są zarządzenia reglamentacyjne, które wprawdzie na całym świecie stanowią przeszkodę w handlu, lecz w Polsce

odsunęły kupca w bardzo znacznym stopniu od wpływu na zawieraną tranzakcję.

Problem roli kupca polskiego w polskim handlu zagranicznym, a w szczególności omówienie możliwości i najbliższych żądań kupiectwa na tym odcinku będzie m. in. tematem obrad Ogólnopolskiego Kongresu Kupiectwa Chrześcijańskiego, który odbędzie się w dniach 13—15 listopada rb. w stolicy.

Kronika gospodarcza

SILNA PODAŻ ZIEMNIAKÓW NA RYNKU ZIEMIOPŁODÓW. Ostatnio na rynku ziemiopłodów dała się zauważyć znaczna podaż ziemniaków, szczególnie przez właścicieli większych warsztatów rolnych. W związku z tym nastąpiła silna zniżka cen zarówno na ziemniaki jadalne jak i fabryczne. Ze względu na zmniejszony eksport pojawiły się na rynku ziemniaków pewne trudności z ich zbytem. Eksport ziemniaków rozwija się normalnie jedynie do Włoch, natomiast jest bardzo ograniczony do Belgii, a prawie całkowicie zamknięty do Francji i Portugalii. Nadzieje na wzmożony eksport ziemniaków do Argentyny zawiodły, gdyż koszty handlowe w stosunku do ceny eksportowej wykazywały niedobór do ceny 75% od wartości.

WZROST ZAPOTRZEBOWANIA NA ŻELAZO. Ze względu na kończący się sezon budowlany, zapotrzebowanie na żelazo uległo znacznemu wzrostowi. Usprawnienie wysyłek artykułów produkowanych w hutach wpłynęło na skrócenie terminu wykonania zamówień. Wypłacalność rynku była na ogół zadowalająca.

USTAWA O SPÓŁKACH UDZIAŁOWYCH O KAPITALE ZMIENNYM. Na ostatnim posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów, uchwalono projekt ustawy o spółkach udziałowych o kapitale zmiennym. Projekt ten zostanie wniesiony przez rząd na najbliższą sesję sejmową. Projekt ustawy ma na celu stworzenie w Polsce dogodnej formy prawnej w której mogłyby się organizować drobne kapitały. Zasada projektu jest zmienność kapitału i składu osobowego. Kapitał spółki udziałowej może być zmieniany drogą dopływu i odpływu udziałowców, bez potrzeby obniżania lub podwyższania kapitau zakładowego, jak to ma miejsce przy innych spółkach. Projekt przewiduje maksymalną granicę kapitału zakładowego, która określona jest na sumę 250.000 złotych. Wysokość udziału nie może być mniejsza niż 25 złotych.

GIEŁD PIENIĘŻNA

Dewizy: Amsterdam 293. Bruksela 89,35, Helsingfors 11.62, Londyn 26.25, Nowy Jork 5.29,50, Nowy Jork kabel 5.29,25, Paryż 17.90 Praga 18.53, Sztokholm 135.40, Zurych 121.95

Akcje: Bank Polski 107, Węgiel 24.50 — 24.75, Lilpop 52, Modrzejów 10, Starachowice 31.75.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: pszenica jednolita ozima 31—31.50 pszenica jara czerwona szklista 32.25—32.75, pszenica jara 30.50—31, zbierana 30.25—31, żyto I stand. 24—24.50, owies I stand. 23.50—24.25, owies II stand. 22.50—23.25, jęczmień browarny 2525—26.25, jęczmień gat. I 22.50—22.75, gat II 22—22.25, gat. III 21.50—22, groch polny 30—32, Victoria 29.50—31.50, mąki pszenne: wyciągowa 47—50, gat. I 44—47, gat. I-A 43—44, gat. II 38—40, gat. II-A 34—36, gat. III 32—34, mąka żytnia gat. I 34—35, gat. I do 65% 32—32.50, gat. II 27—28, razowa 27—28.

Za obrazę policjanta

TYDZIEŃ ARESZTU

Do sklepu Tauby Liby Binsztok w Sosnowcu przy ul. Kołłątaja 11, wszedł posterunkowy p.p. i zwrócił jej uwagę na brak cen na towarach w oknie wystawowym.

W odpowiedzi właścicielka sklepu nazwała policjanta „nienormalnym". Posterunkowy poczuł się obrażony i skierował sprawę do sądu.

Sąd grodzki skazał Binsztokową na tydzień aresztu. Wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrując sprawę w apelacji wyrok I instancji zatwierdził, zawieszając jednak wykonanie kary na 4 lata.

—oOo—

Smutny finał

WESOŁEJ LIBACJI

Mieszkaniec Sosnowca Aleksander Rychter poznał na ulicy dwie córy Koryntu, Zofię Pełkę (Sosnowiec, Henryka 6) i Stefanię Karalus (Sosnowiec, Pańska 27), z któremi udał do restauracji przy ul. Szklarnianej. Po skończonej libacji Rychter z przerażeniem skonstatował, że zginęła mu portmonetka, zawierająca kilkadziesiąt zł.

Sprowadzona policja aresztowała obydwie „panienki" przy których znaleziono ukryte we włosach pieniądze.

Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał je wczoraj na 6 miesięcy więzienia.

—oOo—

Aresztowanie złodziei i pasera

ECHA KRADZIEŻY NA KOPALNI SATURN

Jak już donieśliśmy, policja wykryła sprawców kradzieży 170 kg. białego metalu, wartości 960 zł. z magazynu kop. „Saturn". Złodzieje, jak wiadomo, dostali się do magazynu przez podkop.

Sprawcami kradzieży ujętymi przez policję czeladzką okazali się: Władysław Juda, Antoni Juda, Edmund Rusiecki i Władysław Augustyniak, wszyscy z Czeladzi, paserem zaś był Wolf Pergrycht również z Czeladzi.

Wszystkich zatrzymanych przekazano władzom sądowym, które zastosowały wobec Wł. Judy, Rusieckiego i Pergrychta areszt, pozostali zaś oddani zostali pod dozór policji.

Część odebranego metalu zwrócono kopalni.

—oOo—

× **ZA DORĘCZANIE PACZEK ODBIORCOM DO MIESZKAŃ** poczta pobiera osobną niewielką opłatę, niezależnie od opłaty za przewóz paczek. Dotychczas opłatę za doręczenie uiszczać musiał odbiorca paczki. Niejednokrotnie było to niewygodne dla nadawcy, który, wysyłając np. prezent, narażał obdarowywanego na poniesienie tego drobnego wydatku. Obecnie niedogodność ta została usunięta. Mianowicie zmieniono przepisy pocztowe w tym kierunku, że nadawca paczki może z góry uiścić opłatę za doręczenie. Uiszczenie opłaty za doręczenie jest pozostawione decyzji nadawcy paczki.

× **SKAZANIE OSZUSTÓW.** Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał wczoraj sprawę Bazylego Kuziora (Sosnowiec, Daleka 60) i Feliksa Nagody (Sosnowiec, Górnicza 9), oskarżonych o oszusto na szkodę firmy „Optofot" — mieszczącej się przy ul. 3 Maja w Sosnowcu. Kuzior i Nagoda nabyli w wymienionej firmie na raty aparaty radiowe, które następnie sprzedali za połowę ceny osobom trzecim. Sąd skazał obydwu oszustów po 6 miesięcy więzienia.

KRONIKA ZAWIERCIA

Wszyscy strzelamy

W uzupełnieniu naszej notatki z dnia wczorajszego, podajemy dalsze wyniki osiągnięte przez zawodników zespołowych jak również zawodników biorących udział w zawodach indywidualnie w dniu 9 i 10 października br. które przedstawiają się następująco: zespół Związku oficerów rezerwy osiągnął I miejsce Związku Strzeleckiego nr. 1 — II, nauczycielstwa szkół średnich III m., Towarzystwa gimnastycznego „Sokół” — IV, klubu sport. pol. państw. — V i Związku strzeleckiego nr. 2 — VI. Poza tym zespoły uczniowskie szkół średnich osiągnęły: zespół państw. gimnazjum koedukacyjnego I miejsce, zespoły prywatnego gimnazjum męskiego uzyskały: zespół 3 II miejsce, 5 — III, 1 — IV, 6 — V, 4 — VI — i 2 — VIII — które otrzymały dyplomy.

Natomiast w strzelaniu indywidualnym zawodnicy osiągnęli następujące wyniki pp.: Niemiec Józef II m., Motykowski Henryk — III, Jakubionek Ignacy — IV, Floriański Edward — V. Zawodnicy uczniowie szkół średnich: Mytykowski Henryk (syn) I m., Pierzchała Władysław II, Levitoux Kazimierz III, Biedrawa Walter — IV, Kusiński Czesław V, Nowak Gierard — VI, Samborski Czesław VII, Maciążek Jan — VIII, Goc Mieczysław IX, Sobieraj Władysław — X, Nawrot Franciszek — XI, Grela Henryk — XII, Budny Józef — XIII, Kurek Henryk — XVI, Żmuda Antoni — XV, Bańka Jan — XVI, Szych Franciszek — XVII, Jabłoński Bronisław — XVIII poza tym dwóch najmłodszych strzelców Laskowski Jerzy i Grudziński Jan uzyskali zadawalające wyniki.

Wszyscy zawodnicy otrzymali nagrody, ufundowane w części przez Komitet obchodu „Dnia rezerwisty” częściowo zaś ofiarowane przez firmy przemysłowe i handlowe i przez poszczególne osoby.

Komitet obchodu „Dnia rezerwisty” w Zawierciu, wszystkim ofiarodawcom cennych nagród dla zawodników imprezy „Wszyscy strzelamy” tą drogą składa gorące podziękowanie za poparcie i uświetnienie wymienionej imprezy.

Za Komitet —
przewodniczący (—) Z. Karczewski.

Poświęcenie kamienia węgieln.

POD BUDOWĘ SZKOŁY NA POHULANCE

W ub. niedzielę odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę szkoły powszechnej na Pohulance gm. Myszków. W uroczystości tej wzięli udział z ramienia władz wicestarosta zawierciański p. Niemiec i mgr. St. Malanowicz. Uroczystego aktu poświęcenia dokonał ks. proboszcz Kałuża, wygłaszając okolicznościowe przemówienie. Następnie wygłosili przemówienia: dyr. fabryki „Pohulanka” p. Landau, kierownik miejscowej szkoły wicestarosta Niemiec i p. Malanowicz.

Na uroczystości te przybyła licznie miejscowa ludność.

Prace przy budowie będą rozpoczęte w najbliższych dniach.

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ** W nadchodzący czwartek o godz. 7.30 wieczorem odbędzie się plenarne posiedzenie Rady miejskiej w Zawierciu.

× **ODPRAWA STRZELECKA.** W ub. niedzielę odbyła się odprawa prezesów, komendantów i kierowniczek pracy kobiet powiatowego koła Związku strzeleckiego w Zawierciu przy udziale 40 osób. Obrady odbywały się pod przew. prezesa p. mgr. St. Malanowicza. Na odprawie tej omawiane były sprawy organizacyjne i prace zarządu na przyszłość.

× **LEKARZ WET. W KOZIEGŁOWACH.** W tych dniach został zaangażowany nowy lekarz weter. w Koziegłowach p. Kajetan Macalski.

× **HANDLOWAŁ BEZ ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWEGO.** Do komisariatu p.p. w Zawierciu wpłynęło doniesienie na mieszkańca wsi Dobra (olkuskie) za handel bez świadectwa przemysłowego.

× **WŁAMANIE DO LOKALU OMP.** Onegdaj zameldował w komisariacie p. p. w Zawierciu p. J. Delkiewicz, o dokonaniu włamania przez nieznanych sprawców za pomocą dobranego klucza do lokalu Organizacji Młodzieży Pracującej żeńskiej oddział w Zawierciu przy ul. 11 Listopada. Po splądrowaniu całego lokalu złodzieje skradli odbiornik radiowy, sweter i inne przedmioty na sumę 255 zł. Policja prowadzi dochodzenie.

× **DRĘCZYCIELE ZWIERZĄT.** Za dręczenie zwierząt, policja zawierciańska sporządziła protokuły mieszkańcowi wsi Dobra St. Sławikowi i Aleksandrowi Drążkiewiczowi z Pilicy.

Człowiek nie wie dziś, co mu jutro przyniesie. Ale nie ulega wątpliwości, że dzień jutrzejszy i następne przyniosą wygrane loteryjne tym, co zaopatrzyli się w losy do pierwszej klasy czterdziestej loterii.

Uruchomienie prewentorium

w Rabsztynie pod Olkuszem

W dn. 18 bm. uruchomiono prewentorium dla dzieci zagrożonych gruźlicą w Rabsztynie pod Olkuszem (dawn. sanatorium im. wojewody Manteufla).

W pięknym i obszernym gmachu znajdzie pomieszczenie

około 120 dzieci w wieku szkolnym:

z całego województwa Kieleckiego i obcych wojew.. Opłata za całodzienne utrzymanie wraz z nauką i opieką lekarską wynosi zł. 2 od dziecka z woj. Kieleckiego i zł. 2.50 od dziecka z obcego województwa.

Prewentorium zostało wydzierżawione przez wojew. komitet społeczny —

Związkowi harcerek województwa Kieleckiego

i jest prowadzone przez harcerki pod kierownictwem p. Piotrowskiej z Warszawy i przy intendenturze p. Żabickiej.

W związku z otwarciem prewentorium, bawił w dn. 18 bm. w Rabsztynie p. wojewoda **dr. Dziadosz** wraz z dyrektorem departamentu ubezpieczeń społecznych, **p. Dybowskim** i naczelnikiem wydziału zdrowia, dr. **Dziewulskim** z Kielc.

SPORT

Ustalenie imprez turystycznych

i sportowych na sezon zimowy

W dniu 16 bm. odbyła się w Krakowie doroczna przedzimowa konferencja programowa, zwołana z inicjatywy Polskiego Związku Narciarskiego, w sprawie ustalenia programu imprez turystycznych i sportowych w nadchodzącym sezonie zimowym. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa komunikacji, Ligi popierania turystyki, Państw. Urzędu wychowania fizycznego oraz organizacyj turystycznych.

Na konferencji ustalono kalendarz imprez sportowych na sezon zimowy, który obejmie

310 zawodów narciarskich, 32 zawody łyżwiarskie i hokejowe, wreszcie 8 imprez związanych ze sportem automobilowym i zawodami konnymi.

Ponadto ustalono daty projektowanych imprez, które odbędą się na terenie Karpat Zachodnich, Wschodnich, Tatr, Małopolski Wschodniej oraz na Kresach Wschodnich.

Duże zainteresowanie wzbudziły wnioski w sprawie zapewnienia turystom jak najlepszych połączeń z ośrodkami turystycznymi w warunkach możliwie najwygodniejszych. Z ważniejszych wniosków wymienić należy projekt wprowadzenia na sezon zimowy nowego pociągu week-endowego z Warszawy do Zakopanego. Wyjazd następował by z Warszawy w sobotę około godz. 14, przyjazd do Zakopanego tegoż dnia o 23, wyjazd z Zakopanego zaś w poniedziałek o godz. 14, powrót do Warszawy w tym samym dniu około godz. 24.

Troska o zapewnienie podróżnym możliwie wygodnej jazdy znalazła swój wyraz we wniosku o wystąpienie do Ministerstwa komunikacji z prośbą

o budowę kilkudziesięciu wagonów turystycznych z miejscami do leżenia,

gdyż dotychczasowe próby z kursującymi wagonami tego typu dały doskonałe wyniki i spotkały się z zadowoleniem ze strony turystów.

Specjalną uwagę poświęciła konferencja nowo projektowanej budowie linii kolei elektrycznej Kraków — Zakopane, dzięki której podróżni będą mogli przebywać te przestrzeń

w 2 godziny 40 minut, zamiast $4^1/_2$ godz.

KRONIKA SPORTOWA

KARY NAŁOŻONE PRZEZ PZPN

W związku ze sprawą zawodnika TS Zew Gutha Józefa vel Bertholda, Zarząd PZPN postanowił: a) ukarać b. sekretarza TS Zew p. Śliwińskiego oraz b. prezesa tego klubu p. Tereszkowskiego 2-letnią dyskwalifikacją do dnia 4.1.1939 r. za świadomy współudział w przesłaniu do PZPN karty zgłoszenia zawodnika Gutha podpisanej przez tegoż gracza fałszywym imieniem Berthold zamiast Józef; b) Zwrócić uwagę zagłębiowskiego OZPN na to, że na wypadek nie zaniechania przez TS Zew w przyszłości uprawnienia działalności destrukcyjnej i demoralizującej, Zarząd PZPN przedłoży na najbliższym walnym zgromadzeniu wniosek o skreślenie tego klubu z listy członków PZPN.

Podając powyższe do wiadomości TS Zew Zarząd wzywa do ścisłego przestrzegania powyżej podanych postanowień.

ZAKAZ WSTĘPU NA ZAWODY GRACZOM W CZASIE DYSKWALIFIKACJI

Zgodnie z wyciągiem z Komunikatu PZPN nr. 1 z dn. 17.III-36 r. ZOZPN nakazuje klubom przestrzeganie, aby gracze zdyskwalifikowani w czasie dyskwalifikacji nie mieli wstępu na boisko. Nie przestrzeganie powyższego będzie karane.

ECHA MECZU CKS — WARTA

Niemal każdej niedzieli piłkarskiej w Zagłębiu względnie w Częstochowie, jesteśmy świadkami awantur lub bójek na obisku.

Chlubny natomiast wyjątek stanowiło w ub. niedzielę spotkanie CKS — Warta w Czeladzi.

Licznie zgromadzona publiczność nagradzała oklaskami każde ładniejsze pociągnięcie obu drużyn i zawody zakończyły się w b. miłym nastroju, pomimo że, CKS wygrał 4:0. Tego „cudu” dokonali sami gracze, którzy opanowali swoje temperamenty i grali nadzwyczaj fair. Przykład godny naśladowania.

Jak się dowiadujemy CKS udzielił zwolnienia b. bramkarzowi Stefańskiemu, który wystąpi w najbliższym czasie w barwach zawierciańskiej Warty.

ZMIANA TERMINU ROZGRYWEK O PUCHAR PRZECHODNI

W związku z zawodami o mistrzostwo Śląska w piłce siatkowej „Trójki męskie” (Komunikat Wydziału Gier i Dyscypliny Śl. O. Z. P. R. nr. 9-37 pkt. 9) przesuwa się termin rozgrywek w piłce siatkowej o puhar przechodni prof. Jerzego Korwin-Olszewskiego z dnia 24 bm. na dzień 31 bm. (Termin zgłoszeń automatycznie przedłużony został do dnia 29 bm.

HOJNY ZAPIS

Lobkowitz, sławny w swoim czasie minister dworu wiedeńskiego, był człowiekiem oryginalnym i złośliwym. Nawet w obliczu śmierci pozwolił on sobie na żart, umieszczając w testamencie m. in. słowa:

„Zapisuję Ojcom T. J. na budowę nowych gmachów 82.000...

Ta cyfra przypadła właśnie na koniec stronicy, tak, że trzeba było odwrócić kartę i wówczas okazało się, że zamiast słowa dukatów, czy guldenów, było tam słowo „gwoździ”.

KRONIKA OLKUSZA

Krwawa zabawa

NA WESELU

Do szpitala olkuskiego przywieziono w dn. 18 bm. Mariana Dybkowskiego i jego siostrę, Bronisławę, mieszkańców wsi Ryczówek (olkuskie) pokłutych nożami.

W czasie bójki na weselu, Bronisława Dybkowska stanęła w obronie swego brata, Mariana. Rezultat tej interwencji był taki, że otrzymała ona więcej niebezpiecznych ran, aniżeli jej brat.

Policja prowadzi dochodzenie.

× **UROCZYSTOŚĆ STRAŻACKA.** W dn. 24 bm. odbędzie się w Sułoszowej uroczystość z okazji 20-lecia istnienia miejscowej straży ochotniczej.

Z CAŁEJ POLSKI

ZEBRANIE ZARZĄDU ZW. LEKARZY W BRZEŚCIU N. BUGIEM

Na zebraniu zarządu głównego Zw. lekarzy Państwa Polskiego, który obradował w Poznaniu, postanowiono odbyć następne zebranie zarządu w Brześciu n. Bugiem, celem badania tamtejszego stanu sanitarnego, a także stanu sanitarnego Kresów wschodnich. Zwyczajne walne zebranie delegatów Zw. lekarzy Państwa Polskiego postanowiono odbyć w przyszłym roku w Katowicach.

EPIDEMIA CZERWONKI W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ

Wobec ustawicznie rozszerzającej sie epidemii czerwonki zarówno we Lwowie jak i w poszczególnych miastach Małopolski Wschodniej zarząd m. Lwowa ze względu na przepełnienie lwowskiego szpitala epidemicznego przez ofiary czerwonki postanowił otworzyć dodatkowy oddział epidemiczny. Wobec tej epidemii władze sanitarne wydały energiczne zarządzenia, zapowiadające w niektórych miastach mandaty karne wobec tych którzy nie będą utrzymywali odpowiedniej higieny.

ROZPRUTA KASA W SĄDZIE OKRĘGOWYM

Onegdajszej nocy nie wykryci dotychczas sprawcy włamali się do gmachu Sądu okręgowego w Chorzowie i rozpruwszy kasę ogniotrwałą, zabrali około 12.000 zł gotówką oraz papiery wartościowe.

TRUSKAWKI W PAŹDZIERNIKU

W ogrodzie krawca Józefa Gloka w Wejherowie zakwitły po raz drugi truskawki, które obecnie wydały dojrzałe owoce. Z górą 500 sztuk normalnych i dobrych truskawek pojawiło się na krzaczkach.

TRAGICZNA ŚMIERĆ BURMISTRZA WIELUNIA

Onegdaj w godzinach porannych poniósł śmierć w tragicznym wypadku burmistrz m. Wielunia, Józef Jędrzejewski. Wypadek zdarzył się na polowaniu. Ś. p. Jędrzejewski, szamocąc się z przytrzymanym kłusownikiem postrzelił się śmiertelnie z fuzji. Ś. p. burmistrz Jędrzejewski, odznaczony srebrnym krzyżem zasługi, zajmował szereg poważnych stanowisk społecznych i cieszył się dużą popularnością w całym powiecie Wieluńskim.

NIEZWYKŁE SKOJARZENIE ZDARZEŃ

Ub. niedzieli znaleziono na torze pod Szczęśliwicami zmasakrowane zwłoki 75-letniego robotnika Józ. Furmanika, zamieszkałego u zięcia, Stan. Fudały, w Szczęśliwicach. Kiedy policjant przybył do mieszkania Fudały w celu zawiadomienia o wypadku, zauważył na podłodze ślady krwi i za szafą okrwawioną siekierę... Ponieważ domownicy nie umieli wytłumaczyć, skąd pochodzi krew, policjant powziął podejrzenie, że zamordowali Furmanika, a następnie podrzucili ciało pod pociąg. Fudałów osadzono w areszcie i na miejsce przybyła komisja śledcza. Mozolne badania wykazały, że Fudałowie są niewinni. Podczas bowiem ich nieobecności w domu Furmanik dostał krwotoku z nosa, co zostawiło owe krwawe ślady. Po zatamowaniu krwi Furmanik wyszedł z domu i po kilku godzinach znaleziono go przejechanego na torze. Ponieważ Furmanik przed rokiem usiłował powiesić się, okoliczności przemawiają, że popełnił on samobójstwo, wobec czego Fudałów zwolniono z aresztu.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Kiedy niemowlęta płaczą najwięcej

Do tej pory na zapytanie, kiedy niemowlę najwięcej płacze — przeważnie odpowiadają wszyscy zgodnie: wówczas, gdy jest głodne. Niezawodnie jest w tym wiele racji. Często jednak niemowlęta płaczą wówczas, gdy się tego najmniej oczekuje i kiedy najbardziej doświadczone matki

nie są w stanie ustalić, co jest przyczyną płaczu małej istotki.

Problemem tym zajął się uniwersytet w Kalifornii w miejscowości Berkeley. Badania naukowe rozpoczęto pod hasłem, że czyni się to — „dla dobra młodych ojców"! Dotychczasowe żmudne prace zdołały już rzekomo ustalić, że

okres płaczu osiąga swój największy punkt w pierwszym miesiącu życia młodych człowieczków.

Następny okres 4-miesięczny odznacza się tym, że płacz spada do minimum, wobec czego

młodzi ojcowie mogą spokojnie wieczory spędzać w domu

i nie tłumaczyć swojej nieobecności zajęciami, podróżami lub obowiązkami pozadomowymi. Po tym 5-miesięcznym okresie następuje okres roczny, w którym niemowlę wykształca swój głos w kierunku jego wzmocnienia, jak również ustabilizowania. Okres ten odznacza się rzadkością płaczu, lecz z drugiej strony

wzmocnienie i pewnego rodzaju regularnością.

Tak twierdzi uniwersytet w Berkeley. Nie wiemy jednak, co mówią ojcowie dla „dobra" których podjęto te badania.

Życie swoje POŚWIĘCIŁ UBOGIM

Jedną z najpopularniejszych postaci Londynu jest ks. G. P. Bacon Philips, znany powszechnie pod nazwą „ojca ubogich". Wysmukłą, wiekiem nieco pochyloną sylwetkę wielkiego dobroczyńcy zna prawie cała Anglia. Nie ma miasta, w którym by nie było przytułku czy kuchni dla ubogich, zorganizowanej przez ks. Philipsa. W ciągu swego życia ksiądz ten napisał przeszło 60.000 petycyj, listów, podań itp. w sprawie ubogich. Ponad 8000 jego artykułów, w których omawiał sprawy pomocy dla najbiedniejszych, drukowanych było przez wszystkie pisma angielskie, które w wielu wypadkach pomagały księdzu w organizowaniu jego kampanii propagandowych pod hasłem „ratujmy człowieka".

OŚWIADCZENIE

W Nr. 7-6 wydawnictwa „Tydzień Robotnika" z dnia 9.II 1936 r. w dziale „Polska w oczach robotników i chłopów" pomieściliśmy notatkę z miejscowości Grodziec k-Będzina zatytułowaną „Kandydat do złotej odznaki".

W notatce tej umieściliśmy szereg wiadomości, dotyczących działalności wójta gminy Grodziec p. Bronisława Imiołczyka—w szczególności, jakoby p. Imiołczyk przeprowadzał wybory do rady gminnej bez wyborów i głosowania, że napędzał mieszkańców gminy do głosowania do ciał ustawodawczych, grożąc więzieniem wstrzymujących się od głosowania i że zabrał z gminy 100 korcy gaszonego wapna na swój prywatny użytek i że wreszcie wywłaszczył bez odszkodowania ziemię chłopom dla przeprowadzenia drogi do swego mieszkania.

Z przykrością stwierdzamy, że drukując powyższe padliśmy ofiarą błędnych informacji, gdyż wiadomości podane przez nas nie odpowiadają prawdzie. Ponieważ wiadomości te, którymi p. Imiołczyk czuje się dotknięty, mogły mu wyrządzić krzywdę, przeto wyrażamy na tym miejscu z tego powodu nasze ubolewanie". 4342

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

w myśl § 82 ustawy, zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości obciążone pożyczkami T-wa, za zaległe raty, będą sprzedane przez licytację, a mianowicie: nieruchomości położone w Będzinie w dniu 28 grudnia 1937 r. o godz. 11 z rana w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Będzinie przed Notariuszem Wacławem Kowalczewskim lub jego zastępcą, a nieruchomości w SOSNOWCU i ZAWIERCIU w dniu 29 grudnia 1937 r. o godz. 11 z rana w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w SOSNOWCU przed Notariuszem Kazimierzem Jewniewiczem lub jego zastępcą. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odpowiednich ksiąg hipotecznych i mogą być przejrzane w biurze Dyrekcji T-wa lub w kancelariach hipotecznych. Wadium licytacyjne winno być złożone w gotowiźnie lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego. Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym sprzedaż nie doszła do skutku, z braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej, w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w pismach bez powtórnego wręczenia osobnych zawiadomień.

Rep. hip. Nr.	W MIEŚCIE, PRZY ULICY	Suma nieumorzonej pożyczki		Suma zaległości w ratach		Licytacja rozpocznie się od sumy	Wadjum (Kaucja)	
		Złote	gr.	Złote	gr.	Złote	Złote	gr.
	w BĘDZINIE							
396	Modrzejowskiej	4.902	42	562	30	8925	892	50
197	Górniczej	700	35	114	32	1275	127	50
103	Czeladzkiej	65.046	85	8030	47	101475	10147	50
	W SOSNOWCU							
750	Wiejskiej	1.524	28	180	70	2775	277	50
1430	Narutowicza	35.800	—	4981	98	53700	5370	—
	w ZAWIERCIU							
93[39]	Pierackiego (Leśna)	87.056	23	9700	13	132525	13252	50

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Ragińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.